

ZAMOŚĆ To zasłużony laur. Brama Szczepczeska zamieniła się w perłę Starego Miasta i... siedzibę Straży Miejskiej

Kryształowa Cegła za dobrą robotę

Remont zamojskiej Bramy Szczepczeskiej wyszedł pięknie. Ten dotychczas zaniedbany i niepozorny zabytek już stał się atrakcją turystyczną Starego Miasta. Zostało to docenione. WIX edycji międzynarodowego konkursu „Na najlepszą inwestycję budowlaną w Unii Europejskiej” zamojscy urzędnicy wywalczyli najważniejsze trofeum: Kryształową Cegłę.

- Inwestycję oceniano w dziesięciu kategoriach - mówi **Karol Garbula**, rzecznik prezydenta Zamościa.
- My zgłosiliśmy renowację Zespołu Fortecznego Bramy Szczepczeskiej i startowaliśmy w kategorii rewaloryzacja zabytków. Wygraliśmy!

W 2008 r. zamojski magistrat przeznaczył ok. 8,5 mln euro na remonty zamojskich fortyfikacji (prawie 6 mln zł z Funduszu Norweskiego). 1,5 mln zł dołożył też minister kultury i dziedzictwa narodowego. Remonty objęły m.in. bastion VII z Bramą Lwowską Starą, Bramę Lubelską Nową oraz m.in. Bramę Szczepczeska. Zostały wzmocnione mury i sklepienia zabytków, zrekonstruowane fragmenty murów, kurtyń i fos. W Bramie Szczepczeskiej odnowiono także galerię strzelniczą oraz



Jeszcze kilka lat temu (na zdjęciu po lewej) Brama Szczepczeska wyglądała jak rudera. Dziś zabytek prezentuje się okazale

wartownię. Renowację zgłoszono do konkursu zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe „Kryształowa Cegła”. Rywalizacja była naprawdę silna - zapewnia Garbula. - W szranki stanęło 57 inwestycji m.in. z Polski, Ukrainy i Litwy... Zdobyć trofeum jest ważne, ale tak naprawdę satysfakcję daje dobrze wykonana praca.

Kryształowa Cegła została wręczona zamojskim urzędnikom podczas podsumowania konkursu, które odbyło się w Filharmonii Lubelskiej.

Według mieszkańców Zamościa i samorządowców, to zasłużony laur.

Wiesław Nowakowski, radny miejski (SLD), nie może nachwalić się tej inwestycji. - Z rudery zrobiła się perełka - cieszy się. - Podróżni wjeżdżający od strony miasta są mile zaskoczeni. Do bramy przeniesie się niebawem Straż Miejska, a część budynku będzie dzierżawiona. W pobliskim, odrestaurowanym kojcu będzie biuro informacji turystycznej. Świetnie.

- Każdy detal został dopieszczony - mówi 60-letni **Zbigniew** z Zamościa. - Porobili tam schodki, poręczę, barierki. Trudno to miejsce poznać. Ale powinni

jeszcze uporządkować zieleni wokół tego obiektu i uporządkować starą fosę.

BOGDAN NOWAK

KILKA SŁÓW O ZABYTKU

Brama Szczepczeska znajduje się między Bastionem II i III. Zaprojektował ją **Bernardo Morando**, znakomity włoski architekt. Jej pierwotny wygląd nie jest znany. Wiadomo że była „paradna”, dwukondygnacyjna i prawdopodobnie najokazalsza ze wszystkich bram. Wielokrotnie ją przebudowywano m.in. pod koniec XVIII w. I w latach 1821-24. Pełniła przez wieki różne funkcje. Mieszkali w niej m.in. urzędnicy ordynacyjni, oficerowie, było w niej więzienie, wojskowa kuchnia, hotel, a nawet... herbaciarnia. Potem budynek przejęła milicja i policja.